

Bogusław Śliwerski

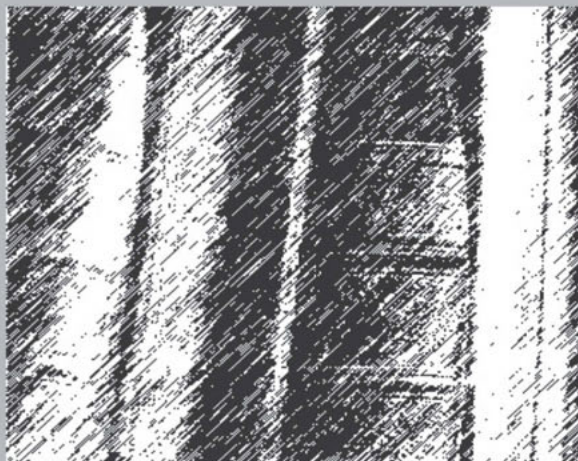
Pożegnanie Profesor Teresy Borowskiej

Chowanna 2, 285-289

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Pożegnanie Profesor Teresy Borowskiej

2 września 2009 roku zmarła Teresa Borowska — profesor pedagogiki, członek zespołu redakcyjnego „Chowanny”. Zajmowała się w swojej pracy naukowej problematyką aksjonormatywną w obszarze teorii wychowania i pedagogiki ogólnej, o czym świadczą jej liczne, także nagradzane w skali ogólnopolskiej i wysoko oceniane przez recenzentów rozprawy pedagogiczne, ale i sama swoją postawą dawała wielokrotnie dowód przejawianych w jej zaangażowaniu akademickim i pracy dydaktycznej najwyższych wartości etycznych. Osobiście pamiętam i podkreślałam to przy stosownych okazjach, jak prof. dr hab. Teresa Borowska wielką wykazała się odpowiedzialnością i poczuciem solidarności naukowej w 2001 roku, kiedy to — mimo słabości organizmu i trudów związanych z chorobą — współtworzyła w Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, a następnie w Olsztynie program IV Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego „Pedagogika i edukacja wobec nowych wspólnot i różnic w jednoczącej się Europie” i czuwała nad jego realizacją. Odpowiadała wówczas za pracę sekcji XIX — „Pedagogika wobec kryzysów i zagrożeń egzystencjalnych człowieka”. Należała do nielicznych profesorów współtworzących ten Zjazd, którzy doprowadzili do wydania zbioru najważniejszych referatów z kierowanej przez siebie sekcji. Pracę zbiorową pod redakcją Teresy Borowskiej pt. *Pedagogika wobec kryzysów i zagrożeń egzystencjalnych człowieka* stanowi bardzo interesujący zbiór rozpraw wychodzący od diagnozy zjawisk w skali globalnej poprzez ich lokalne dysfunkcje i możliwości podejmowania interwencji pedagogicznej.

Wprawdzie upowszechnianie tak smutnego wymiaru ludzkiej egzystencji mogłoby zakłócać sens oddziaływań tysięcy pedagogów w naszym kraju, to jednak całość została tak skonstruowana, by każdy mógł odnaleźć tu wartość i potrzebę optymistycznego podejścia do coraz bardziej obecnych w naszym życiu zagrożeń czy kryzysów. Będąc redaktorem tomu, dokonała niezwykle trafnego doboru części referatów, jakie były wygłaszane w czasie wspomnianego Zjazdu, by unikając kronikarskiej relacji, a zarazem odzwierciedlając w nim przebieg całej debaty, zaprezentować wybór tego, co jest wyrazem ducha i wartości myśli, ich najważniejszym wymiarem, wyzwalającym nas z poczucia przerażenia zagrożeniami współczesnego, globalizowanego świata ku nadziei, a więc ku temu, co nadaje sens i dynamikę pedagogicznej węć interwencji.

To właśnie problematyka teoretycznych podstaw wychowania i antropologii pedagogicznej, jakże trudna, wymagająca głębokiego czytania w dziełach humanistycznych i wielkiej interdyscyplinarnej mądrości stała się przedmiotem jej badań metateoretycznych, jak i — co należy w tym miejscu podkreślić ze zdwojoną mocą szacunku — także empirycznych. Są one niewątpliwie pochodną tak wykształcenia uzyskanego w Uniwersytecie Jagiellońskim na Wydziale Filozoficzno-Historycznym (1969), jak i rozwijania własnego talentu najpierw u boku mistrza, jakim był w pierwszych latach pracy prof. dr hab. Jan Konopnicki, a później już w trakcie własnej, twórczej pracy naukowej w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu przekształconej w Uniwersytet Opolski (1975—2004), i w ostatnich latach w Uniwersytecie Śląskim (od 2004).

Teresa Borowska przeszła wszystkie szczeble awansu naukowego, weryfikując swoje kwalifikacje poza macierzystą jednostką akademicką. Tak więc habilitację uzyskała na Uniwersytecie Warszawskim, a przewod na tytuł naukowy profesora zamknęła pozytywnie na Wydziale Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w 1998 roku, co obligowało ją do szczególnego zaświadczenia swoim dorobkiem jego wartości naukowej. Nie tylko uzyskała tytuł naukowy profesora, ale i została wyróżniona w roku 2000 za rozprawę pt. *Pedagogia ograniczeń ludzkiej egzystencji* najwyższą nagrodą akademicką Polskiej Akademii Nauk za najlepszą książkę z dziedziny pedagogiki.

Miała w swoim sukcesywnie pomnażanym dorobku naukowym w okresie poprzedzającym nadanie Jej tytułu profesora: 4 monografie (w tym jedną wydaną przed laty w Uniwersytecie Śląskim w 1981 roku), jedną rozprawę pod swoją redakcją oraz 39 rozpraw w recenzowanych czasopismach (zeszytach) naukowych (w tym w najwyższej punktowanych przez MNiSzW (dawniej też — KBN) czasopismach, jak: „Chowanna”, „Edukacja”, „Ruch Pedagogiczny”), i pracach zwartych o zasięgu krajowym (w tym 1 poza granicami kraju) oraz 4 recenzje. Do tego należy

odnotować także liczne, a jakże potrzebne w kształceniu nauczycieli i pedagogów artykuły w renomowanych czasopismach popularnonaukowych, jak „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, „Życie Szkoły”, „Wychowanie w Przedszkolu” czy „Szkoła Zawodowa”.

Natomiast w okresie po uzyskaniu tytułu naukowego profesora Teresa Borowska wydała kolejną swoją pracę monograficzną (w Uniwersytecie Śląskim), zredagowała 3 prace zbiorowe (w tym numer monograficzny „Chowanny”) oraz opublikowała kolejnych 18 artykułów w recenzowanych pracach zwartych, jak i w najwyższej punktowanych przez resort szkolnictwa wyższego i nauki czasopismach naukowych („Forum Oświatowe”, „Edukacja”, „Chowanna”). Wszystkie publikacje prof. Teresy Borowskiej odtwarzają bardzo spójną ewolucję myśli i poglądów o socjalizacji i wychowaniu człowieka, które uwierzytelniała swoimi badaniami, opartymi na pogłębionej analizie ilościowo-jakościowej.

Odeszła od nas osoba twórcza, systematycznie powiększająca swój dorobek, którego wartość merytoryczna była potwierdzana pozytywnymi recenzjami i publikowaniem przez nią swoich artykułów w najlepszych czasopismach i monografiach naukowych w naszym kraju. Miała też w swoim dorobku znaczący wkład w pracę na rzecz rozwoju kadr naukowych, tak w skali kraju – bo przecież uczestniczyła jako Mistrz-Wykladowczyni w Letnich Szkołach Młodych Pedagogów Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, wypromowała 4 doktorów nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki, jak i miała za sobą otwarte kolejne przewody doktorskie. Recenzowała dysertacje doktorskie i habilitacje. Osiągnięcia zatem w tej sferze były imponujące, potwierdzają zarazem, jak wielkim cieszyła się uznaniem w naszym środowisku.

Pani Profesor Teresa Borowska była też członkiem rad naukowych: czasopisma Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego — „Forum Oświatowe” i wydawanej przez Uniwersytet Śląski „Chowanny”, a także wielokrotnie uczestniczyła w komitetach naukowych konferencji krajowych i uniwersyteckich. Wielkim zaszczytem była współpraca z tak znakomitą i cenioną w nauce Profesor nauk humanistycznych, którą cechowała niezwykła wrażliwość społeczno-moralna, skromność i głęboka mądrość.

Właśnie dlatego tak bardzo będzie nam Jej brakować. Zarejestrowanie przez nią dziesięć lat temu we wstępie do książki *Pedagogia ograniczeń...* przesłanie jest wciąż aktualne: „Jeśli edukacja ma także uczyć człowieka, jak żyć mądrze w stanach niepewności i chaosu, to dzisiejszy preferowany i realizowany przez nią model »ideologii sukcesu«, nie jest już wystarczający. Skoro bowiem życie ludzkie upływa w »nieprzerwanym karnawale okrucieństwa« (określenie Baumana, 1995), a nasze czasy stały się epoką, w której panuje wszechwładnie poczucie braku wpływu na

cokolwiek i bezradność (Seligman, 1995), to edukacja powinna przygotować także człowieka do »radzenia sobie« w stanach dlań niepomyślnych — w sytuacjach niepowodzeń, porażek i nieprzewidzianych zdarzeń”.

Dobrze, że pozostały Jej dzieła, które wzbogacają nie tylko nas, ale także szeroko rozumianą kulturę symboliczną i społeczną!

Bogusław Śliwerski

Pani Profesor Teresa Borowska — człowiek z ogromnym hartem ducha i niezłomnym charakterem

Alicja Żywczok „[...] odszedł od nas odważny człowiek nauki. Jako uczona — należała do kobiet dzielnych na polu nauki i w sposobie myślenia o wychowaniu człowieka. Jako kobieta, która stara się pogodzić złożoność różnych ról (pracownika nauki — profesora, matki, żony, córki, siostry), przejawiała ogromny hart ducha, chociaż wyraźnie dostrzegала ograniczenia ludzkiej egzystencji. Silna w zmaganiu się z chorobą i zarazem krucha jak każda kobieta. [...]”

Jeżeli życzeniem Pani Profesor byłoby posiadać swoich uczniów i kontynuatorów, to obiecujemy, że podejmiemy się tego zadania w poczuciu wdzięczności i odpowiedzialności za ciągłość tradycji naukowej”.

Małgorzata Kitlińska-Król „Wiara w człowieka i ufność w sens trudu rzetelnej pracy — myślę, że były dewizą Pani Profesor Teresy Borowskiej.

[...] Kobieta o chabrowych oczach, oczach wypełnionych ciepłem, radością, życiem. Była Naukowcem, była naszym Szefem — Przewodnikiem; była córką, matką, żoną, babcią. Nie dzieliła tych »obszarów siebie«, ale umiejętnie je łączyła. Z troską i empatią mówiła, myślała o swych bliskich. Swą przyjaźnią otaczała nas, a także nasze rodziny, było to wyjątkowo miłe.

Osoba niepowtarzalna. Kobieta delikatna i krucha, a zarazem niezwykle silna i charyzmatyczna”.

Monika Frania „Spotkanie z Panią prof. zw. dr hab. Teresą Borowską musiało być nie tylko zetknięciem z uznanym człowiekiem nauki, auto-

rytetem, pedagogiem, lecz również odkryciem zaskakującego zderzenia pozornej kruchości zewnętrznej z ogromną, nieopisaną siłą ducha. Osoba silna wewnętrznie, wytrwała, oddana pracy do ostatnich dni. [...] Pani Profesor zajęła znaczące miejsce w moim życiu i mimo że pozostał ludzki smutek i ból, w mojej pamięci nigdy go nie utraci. Z wyrazami szacunku oddaję cześć tej wyjątkowej Osobie”.

Magdalena Szymańska „Nigdy nie narzucała własnej woli, pokazywała nowe możliwości rozwoju zawodowego. Była otwarta na moje pomysły i zainteresowania naukowe. Cierpliwie słuchała, wspierała w trudnych początkach pracy naukowej. Pani Profesor Teresa Borowska była dla mnie Duszą Człowiekiem, który w innym człowieku widział to, co dobre i warte wyeksponowania. [...] Niech obraz Pani Profesor zostanie na zawsze w naszych sercach”.

Beata Ecler-Nocoń „[...] za tą drobną postacią kryła się wielka siła charakteru. [...] Niezwykle pracowita, mimo choroby, która uszczuplała jej siły. [...] Niebanalna a zarazem zwyczajna w najlepiej pojętym tego słowa znaczeniu. Pokazywała się jako pogodny człowiek, który ma ciepły dom, wymagający codziennych zabiegów, kochającą rodzinę, która dla Niej wiele znaczy, powszednie problemy, nękające każdego z nas. [...].

Pani Profesor odeszła, zostawiając naszą Katedrę bez wodza. Została po Niej pustka, której nie zdołają wypełnić wspomnienia. To pozostanie, co z Pani Profesor budowało nas od wewnątrz: Jej hart ducha i siła charakteru”.

Wspomnienie zawiera fragmenty reminiscencji spisanych przez pracowników Katedry Teorii Wychowania, której Pani prof. zw. dr hab. Teresa Borowska była kierownikiem w latach od 2004 do 2009 roku.